

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	<i>IV K 192/20</i>	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	P. M. (1)	Czyn z punktu I sentencji wyroku.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Oskarżony P. M. (1) wraz ze swoją konkubiną E.	zeznania M. J.	16 v. – 17	

D. przeniósł się do Ł., gdzie już mieszkał jego brat – D. M.. Oskarżony ma z nią małe dziecko. Konkubina oskarżonego w pewnym momencie nawiązała krótki romans z pokrzywdzonym A. H. (1), o czym dowiedział się oskarżony i co wywołało jego zdenerwowanie.			
wyjaśnienia oskarżonego	247		
zeznania E. D.	247 v.		
Pokrzywdzony mieszkał wtedy z M. J. (2) i jej partnerem M. C. (1), a także dwójką ich dzieci.	zeznania M. J.	17 284 v.	
W dniu 16 lutego 2020 r. oskarżony P. M. umówił się na tzw. „solówkę” z pokrzywdzonym A. H. – aby wyjaśnić z nim całą sytuację. Pokrzywdzony stawiał się sam na uzgodnione miejsce spotkania, był po czterech piwach. Oskarżony też był pod jakimś wpływem alkoholu. Pokrzywdzony był przygotowany na to, że może się skończyć jakąś wymianą uderzeń z oskarżonym ale finalny przebieg zdarzeń okazał się być odmiennym od zakładanego.	zeznania A. H.	6, 25	
zeznania M. C.	21, 284 v		
zeznania M. J.	17, 284 v. - 285		

wyjaśnienia oskarżonego	72, 247		
Oskarżony wbrew zasadom wziął bowiem ze sobą składaną pałkę teleskopową, a także zapewnił obecność brata D. M.. Nieopodal znajdowało się czterech innych nieustalonych mężczyzn, z których co najmniej jeden też miał taką pałkę.	zeznania A. H.	6, 25	
zeznania M. C.	21, 284 v.		
Początkowo doszło do jakiejś szarpaniny między pokrzywdzonym A. H., a oskarżonym P. M.. Pierwszy uderzył oskarżony. W pewnym momencie pokrzywdzony zaczął uciekać, a oskarżony gonić, przy czym do pościgu przyłączyło się owych czterech mężczyzn. Oskarżony P. M. (1) rozłożył pałkę i goniąc pokrzywdzonego doprowadził ją do jego przewrócenia się. Wspólnie i w porozumieniu z owymi mężczyznami zaczęli bić i kopać pokrzywdzonego, w tym pałkami teleskopowymi – jak w treści wyroku. W pewnym momencie, jeszcze w trakcie gdy pokrzywdzony był kopany, oskarżony wyjął pokrzywdzonemu z kieszeni należący do oskarżonego telefon komórkowy marki S. (...)	zeznania A. H.	6, 25	

o wartości 150 zł – by w ten sposób mu go zabrać w celu jego przywłaszczenia. Odrzucił go na bok, przy czym doszło wówczas do jakiegoś jego uszkodzenia poprzez rozbicie. Następnie uszkodzony telefon zabrał jeden z owych nieustalonych współnapastników.			
wyjaśnienia oskarżonego	58, 71 – 72, 82, 246 v. – 247 v.;		
zeznania E. D. zeznania M. C.	248 284 v.		
W końcu sprawcy przestali bić pokrzywdzonego i się oddalili. Pokrzywdzony poszedł na przystanek na ul. (...) i usiadł na przystanku, czekając na autobus. Tam ok. godz. 2.00 dostrzegli go policjanci, którzy zainteresowali się jego stanem zdrowia i wezwali pogotowie. W szpitalu zszyto obrażenia. Pokrzywdzony na miejscu wspominał policjantom o tym, że był bity pałkami przez oskarżonego i innych mężczyzn oraz że zabrano mu telefon.	zeznania A. H.	6	
karta informacyjna	32 - 33		
zeznania M. T.	29, 249 v. - 250		
Do M. J. (2) dwukrotnie tej nocy dzwoniła E. D.: w dniu 15 lutego 2020 r.	zeznania M. J.	17 – 17 v., 284 v. - 285	

<p>o godz. 23.59 i 16 lutego 2020 r. o godz. 00:27. Powiedziała, że A. został pobity i aby do niego nie dzwonić bo ma rozbity telefon i go zabrano. Nie chciała powiedzieć nic więcej co się stało poza tym, że miał zostać pobity przez pięciu mężczyzn.</p>			
<p>zeznania M. C.</p>	<p>20 v. – 21, 284 v.</p>		
<p>W dniu 16 lutego 2020 r. M. J. (2) rozmawiała z pokrzywdzonym. Ten twierdził, że pobito go kijami od bejsbola (tak to zrozumiała M. J.) i że sprawcy rozbili mu telefon o asfalt. Od zdarzenia już telefonu rzeczywiście nie posiadał.</p>	<p>zeznania M. J.</p>	<p>17 v. – 18</p>	
<p>W wyniku zdarzenia pokrzywdzony A. H. (1) doznał rany tłuczonej prawego łuku brwiowego zaopatrzonej szwami, zasinienia na powiekach oka prawego, ubytku szkliwa w zakresie koron zębów 11 i 21, bez odsłonięcia zębiny, zasinienia na lewej kończynie górnej, lewym udzie i prawym podudziu oraz zasinienia i otarcie naskórka na lewym podudziu. W kontekście oceny medyka sądowego mogły one powstać w czasie i okolicznościach podanych przez badanego w wywiadzie lekarskim i spowodowały naruszenie czynności narządów ciała inne niż określone w art.</p>	<p>opinia sądowo – lekarska</p>	<p>31</p>	

<p>156 §1 k.k., na czas nieprzekraczający siedem dni. Ustalone obrażenia mogły powstać od kopania i uderzania końcem pałki. Nie ujawniono natomiast na ciele pokrzywdzonego obrażeń dowodzących działania dłuższej osi pałki.</p>			
<p>opinia biegłego P. B.</p>	<p>266 v. – 267</p>		
<p>zeznania A. H.</p>	<p>6 – 6 v.</p>		
<p>W mieszkaniu oskarżonego ujawniono użytą w zdarzeniu pałkę teleskopową wraz z opakowaniem do mniejszego modelu, który został po zakupie wymieniony przez oskarżonego na większy. Pierwotną pałkę kupiła mu E. D. w sklepie militaria.pl. (...) pałka jest uszkodzona i się nie otwiera. Pałka – poza pokrytą gumą rączką – jest w całości metalowa i ma wagę 474,5 gramów. Składa się z trzech członów, każdy o długości około 21 cm, każdy cieńszy od poprzedniego i od szerokości rączki (tj. 3 cm). Najcieńszy odcinek (o szerokości poniżej 1 cm) zakończony jest zaokrąglonym, lekko poszerzonym tępym czubkiem o szerokości 1 cm.</p>	<p>protokół przeszukania</p>	<p>39 – 41</p>	
<p>ogłędziny dowodu rzeczowego</p>	<p>249 – 249 v., 267 – 267 v.</p>		

zeznania E. D.	248		
wyjaśnienia oskarżonego	249, k. 267 v.		
wydruk z internetu	265		
Przedmiotowa pałka to na pewno narzędzie, które ma znacznie większe możliwości rażenia niż uderzenie pięścią czy kopnięcie, co jest spowodowane twardością materiałów, ograniczoną powierzchnią i uderzaniem na zasadzie dźwigni, co z reguły zwiększa wartość siły. Nie można jej jednak porównywać pod względem charakteru z bronią palną czy nożem.	opinia biegłego P. B.	267	
Od dnia 24 lutego 2020 r. godz. 07.50 oskarżony pozostaje w izolacji - w związku z jego zatrzymaniem, a następnie tymczasowym aresztowaniem.	protokół zatrzymania	42	
Oskarżony P. M. (1) ma 27 lat. Posiada obywatelstwo polskie. Jest kawalerem, ojcem dwojga dzieci w wieku 8 i 4 lat. Dysponuje wykształceniem podstawowym. Nie ma zawodu. Przed osadzeniem był pracownikiem myjni samochodowej uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.800 zł netto miesięcznie. Nie posiadał majątku.	dane osobopoznawcze	246	

<p>W okresie pozostawania oskarżonego na wolności dochodziło do kłótni między oskarżonym a jego konkubiną. Parę razy była wzywana z tego powodu policja. Niemniej jednak w stosunku do sąsiadów oskarżony zachowywał się zawsze grzecznie i uprzejmie. W pracy również zachowywał się ogólnie poprawnie (szczegóły w treści wywiadu).</p>	<p>wywiad kuratorski</p>	<p>134 - 135</p>	
<p>Oskarżony był wielokrotnie karany za przestępstwa, w tym za rozbój i pobicie, odbywając przy tym kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym i zastępcze – w systemie dozoru elektronicznego (szczegóły w treści karty karnej).</p>	<p>karta karna</p>	<p>205 - 207</p>	
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>	<p>_____</p>	<p>_____</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>_____</p>	<p>_____</p>	<p>_____</p>	

2. OCena DOWOdów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia oskarżonego	<p>Sąd dał mu wiarę w tym zakresie, w jakim jego relacja korespondowała z innymi dowodami. W tej części depozycje oskarżonego znajdowały bowiem dostateczne wsparcie. Ogólnie jednak oskarżony starał się uniknąć odpowiedzialności - stąd negowanie istotnych okoliczności zajścia.</p> <p>Wbrew twierdzeniom oskarżonego, zbieżność czasowa między jego atakiem, a atakiem owych czterech nieustalonych mężczyzn, jasno wskazuje na to, że działali w uzgodnieniu z oskarżonym. Przemawia za tym zresztą zachowanie samego oskarżonego po włączeniu się owej grupy - gdy nadal atakował pokrzywdzonego, do tego zabierając mu telefon.</p> <p>Analogicznie, nie brzmiało przekonująco, jakoby bił tylko oskarżony i kopał tylko jeden inny sprawca. Również w tym wypadku chodziło o złagodzenie swojej odpowiedzialności. Sam pokrzywdzony wskazywał,</p>	

że był bity przez większą liczbę osób. Też zresztą tak to przedstawiał niedługo po zajściu (k. 17 v.), a ślad podobnego przebiegu znajdziemy też w relacji E. D. gdy dzwoniła do M. J. i M. C. (k. 21, k. 284 v.).

Wbrew twierdzeniom oskarżonego, zabór telefonu miał wyraźny cel przywłaszczenia.

Oskarżony nie wyjaśniał tu spójnie. Z jednej strony była wersja rozbicia telefonu, z drugiej – jego zaboru przez inną osobę po tym jak oskarżony wyjął aparat z kieszeni pokrzywdzonego i odrzucił. Owo rozbicie telefonu przewijało się i w relacji E. D. w noc zdarzenia (k. 17) i późniejszej relacji samego A. H. (k. 17 v.). Faktem jest też, że telefonu potem nie miał. Sam oskarżony nie miał tu z kolei powodu się bezpodstawnie obciążać, twierdząc, że jednak doszło do zaboru aparatu i jego zabrania przez innego z uczestników. Łącząc te relacje, w ocenie Sądu było tak, że po wyjęciu telefonu z kieszeni pokrzywdzonego z intencją jego zabrania w celu przywłaszczenia oskarżony go odrzucił na bok, co spowodowało jakieś uszkodzenie, ale i tak telefon został zabrany przez innego z napastników.

Dostrzegając, że istotą kradzieży jest wyjęcie rzeczy spod władztwa

pokrzywdzonego i rozporządzenie rzeczą dalej jak właściciel, nawet późniejsze zniszczenie czy wyrzucenie aparatu nie zmieniało oceny prawnej tak zrekonstruowanego zachowania oskarżonego.

Takie twierdzenia jak na rozprawie – że pokrzywdzony miał mieć jakąś butelkę – nie brzmiały wiarygodnie i stanowiły tylko element obrony oskarżonego. Zwraca uwagę, że wcześniej oskarżony o takim elemencie nie wspominał, nawet wtedy gdy ważyły się losy tymczasowego aresztowania.

W przekroju wersji podawanej przez oskarżonego nie brzmiało logicznie czemu pokrzywdzony miałby nagle zacząć uciekać już po jednokrotnym uderzeniu go przez oskarżonego.

Mogło być natomiast tak, że pokrzywdzony nadal chciał się spotykać z konkubiną oskarżonego – co nie podobało się ani oskarżonemu ani E. D. i jakoś wpłynęło na motywację oskarżonego. Więcej by tu powiedziało bezpośrednio przesłuchanie pokrzywdzonego przed Sądem – ale z obiektywnych powodów okazało się niemożliwe.

zeznania A. H.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonemu, nie znajdując dostatecznych powodów do odmowy wiarygodności jego zeznaniom. Nie taił, że się umówił na tzw. "solówkę", opisywał zdarzenie ogólnie spójnie. Pewne informacje jakie od niego wypływały da się wyjaśnić pewnym niezrozumieniem jego wypowiedzi (np. gdy M. J. mówiła o biciu kijami bejsbolowymi – k. 17 v.) co wynikało najpewniej z tego, że ten ogólnie mówił o „pałkach” (k. 29).

Co do kwestii telefonu, w ocenie Sądu miała tu miejsce sytuacja opisana już przy ocenie wyjaśnień oskarżonego. Stąd owe pozorne rozbieżności czy doszło do zabrania telefonu czy do jego uszkodzenia.

Z relacją pokrzywdzonego korespondowały ogólnie jego twierdzenia wobec policjantów i znajomych, a także ujawnione obrażenia ciała. Tu zaznaczyć należy, że choć pręg na ciele nie ujawniono to samo uderzenie pałką było z medycznego punktu widzenia możliwe przy uderzeniu końcówką pałki – co wprost to wynikało z opinii biegłego P. B..

Nie było możliwości przesłuchania pokrzywdzonego przed sądem – wobec braku wiadomości o jego aktualnym adresie, przy

	<p>jednoczesnym poszukiwaniu go listem gończym do innej sprawy.</p>	
<p>zeznania M. C.</p>	<p>Sąd uznał za bardziej wiarygodną relację świadka ze śledztwa - gdyż była to wypowiedź bliższa czasowo zdarzeniu. Świadek lepiej wtedy pamiętał co się stało. Przed Sądem już mniej pamiętał zajście, do tego wobec tego, że pokrzywdzony już dalej z nimi nie mieszkał, a innych uczestników nie ujawniono i przebywają na wolności (niewykluczone, że mieszkają nawet na tym samym osiedlu), wyraźnie mniej chętnie chciał już zeznawać na niekorzyść, najwyraźniej uważając całą sprawę za wewnętrzny konflikt A. H. i P. M.. W efekcie doszło tu do ewolucji zeznań, po części wynikających też jednak z późniejszej gorszej pamięci. Tak ocenić należy nagle ujawnioną na rozprawie wersję o aż 11 – 12 napastnikach. Bardziej przekonywała tu relacja składana w śledztwie.</p>	
<p>zeznania E. D.</p>	<p>Sąd dał wiarę świadkowi tylko w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu. Ogólnie nadal była związana z oskarżonym – skoro mają wspólne małe dziecko. W efekcie przed Sądem zatajała istotne okoliczności czynu albo je dodawała (np. butelkę). Z twierdzeń</p>	

	<p>pokrzywdzonego wynikało, że musiała widzieć przynajmniej sporą część zdarzenia – czemu sama zaprzeczała. Z powodów opisanych przy wyjaśnieniach oskarżonego nie przekonywała też wersja jakoby pokrzywdzony miał podczas zdarzenia jakąś butelkę. Bardziej tu przekonywały depozycje samego pokrzywdzonego.</p>	
zeznania M. J.	Analogicznie jak u M. C..	
zeznania M. T.	<p>Świadek zeznawał szczerze i spójnie. Był funkcjonariuszem Policji, nie zainteresowanym wynikiem rozstrzygnięcia. Pewne nieścisłości w zasłyszanej relacji względem ustaleń w ocenie Sądu wynikało z typowej dynamiki takich czynności, chaotyczności wypowiedzi i niepamięci świadka. Istotne było jednak, że potwierdzał, że pokrzywdzony już wtedy podnosił fakt pobicia go, zabrania telefonu i bicia go pałkami - czyli najważniejsze elementy ówczesnego zdarzenia.</p>	
opinia sądowo – lekarska / opinia ustna biegłego P. B.	<p>Nie nasuwały wątpliwości. Biegły wykazał się niezbędnym poziomem wymaganej wiedzy medycznej. Same opinie były jasne i pełne, należyście umotywowane. W kontekście wyników organoleptycznego zapoznania się przez</p>	

	Sąd z dowodem rzeczowym, za trafne uznać należało oceny biegłego, wskazującego na różnice między pałą teleskopową, a bronią palną czy nożem.	
oględziny dowodu rzeczowego	Powyższy dowód został przeprowadzony bezpośrednio przez sam Sąd. Nie był zresztą kwestionowany przez strony.	
pozostałe dokumenty	Nie było powodów do zakwestionowania wiarygodności tych dowodów – zarówno w aspekcie autentyczności jak i prawdziwości potwierdzanych nimi danych.	
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
1.1.1	wyjaśnienia oskarżonego	W tym zakresie w jakim to opisano wyżej - i z podanych tam powodów.
zeznania E. D.	W tym zakresie w jakim to opisano wyżej - i z podanych tam powodów.	

zeznania M. C.	W tym zakresie w jakim to opisano wyżej - i z podanych tam powodów.		
zeznania M. J.	W tym zakresie w jakim to opisano wyżej - i z podanych tam powodów.		
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	_____	_____
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I	P. M. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W kontekście ustaleń faktycznych oskarżony P. M. (1) dopuścił się czynu z art. 280 §1 k.k. Zdarzenie miało dynamiczny charakter - z czym wiązała się ewolucja zamiaru sprawców (w			

tym oskarżonego), a także i ocena prawna. Pierwotnie miało jeszcze cechy pobicia z art. 158 §1 k.k. gdzie wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym pozostali czterej napastnicy, korzystając z ewidentnej przewagi liczebnej, bili pokrzywdzonego, a motywem była zazdrość oskarżonego i jakieś tło kibicowskie, przynajmniej gdy chodzi o motywację pozostałych osób. W pewnym momencie u oskarżonego pojawił się jednak zamiar zaboru w celu przywłaszczenia posiadanego przez pokrzywdzonego telefonu - gdy dostrzegł go w kieszeni spodni jeszcze w tym czasie bitego pokrzywdzonego. Czy chodziło konkretnie o własność telefonu (niewielką) czy o zawartość kontaktów nie ma znaczenia - ważne, że oskarżony po wyjęciu go spod władztwa osoby uprawnionej chciał przejąć w sposób trwały władztwo nad telefonem aby potem rozporządzić nim jak właściciel. Od strony prawnokarnej był to bezspornie cel przywłaszczenia.

O istnieniu porozumienia między oskarżonym a pozostałymi napastnikami świadczy fakt, że oskarżony kontynuował działanie po włączeniu się owym mężczyzną, nadal bijąc pokrzywdzonego i

zabierając mu telefon. W efekcie zachowania napastników się tu wzajemnie uzupełniały, prowadząc do realizacji znamion rozboju z art. 280 §1 k.k. Także zabór telefonu był najwyraźniej objęty porozumieniem – skoro inny z uczestników przejął następnie tak odrzucony telefon.

Trafnie w orzecznictwie dostrzega się, że okoliczność, iż zachowanie oskarżonego mogło mieć charakter polimotywacyjny, nie stanowi przeszkody dla poczynienia ustaleń co do istnienia po stronie oskarżonego zamiaru popełnienia czynu z art. 280 §1 k.k., skoro sprawca działa w zamiarze bezpośrednim kierunkowym zaboru mienia (por. wyrok SA w Warszawie, II AKa 262/18, Legalis nr 1880603). Dodać należy, że „wśród znamion przestępstwa rozboju, jak i kradzieży (co ma znaczenie, gdyż w art. 280 § 1 KK użyto zwrotu „kradnie”) nie ma wymogu, aby sprawcy towarzyszyła chęć osiągnięcia zysku ze skradzionych rzeczy. Stąd twierdzenie, że torebka nie przedstawiała dla sprawcy żadnej wartości jest bez znaczenia, bo ta rzecz miała obiektywną wartość i sprawca musiał być tego świadomy. Podkreślić należy, że poprzez zabór

rzeczy sprawca dąży do uczynienia ich własnymi, to jest postąpienia z nimi, jak z rzeczą własną. Kradzieżą, a jeżeli spełnione zostaną wymogi dotyczące znamienia przemocy - rozbojem z art. 280 § 1 KK, będzie także zachowanie, gdy sprawca zabraną rzecz następnie zniszczy lub porzuci ją. W ten sposób manifestuje potraktowanie tej rzeczy jak własnej” (por. post. SN z 26 września 2018 r., IV KK 366/18, Legalis nr 1830878).

Fundamentem dla trafnej oceny zachowania oskarżonego P. M. było w ocenie Sądu dostrzeżenie, że do zaboru mienia doszło gdy jeszcze była używana przemoc wobec pokrzywdzonego. Zabór telefonu nie został tu dokonany dopiero po ustaniu przemocy, z wykorzystaniem przemocy użytej wcześniej (co pozwalałoby rozważać czy nie ma tu osobnego czynu, a całą aktywność oskarżonego za być może nie stanowiącą rozboju - por. np. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014 r., II AKa 161/14, Legalis nr 1978470). W niniejszym wypadku przemoc była dalej jednocześnie kontynuowana, stając się tym samym – wraz z ewolucją całego zdarzenia z pobicia - środkiem do zawładnięcia ową

rzeczą, obejmowanym równoczesnym zamiarem kierunkowym oskarżonego.

Bezspornie przy tym oskarżony wyjął ów telefon spod władztwa pokrzywdzonego – skoro wyjął mu go z kieszeni podczas całego zajścia.

Reasumując – czyn oskarżonego wyczerpał w pełni dyspozycję art. 280 §1 k.k.

Powyższa kwalifikacja pochłaniała na zasadzie czynności współukaranych zarówno fakt wcześniejszego pobicia jak i spowodowanie obrażeń ciała.

Czyn oskarżonego nie wyczerpywał art. 280 §2 k.k. (wbrew temu o co wnosił prokurator) - wobec ustalonych cech przedmiotowej pałki teleskopowej, nie pozwalających zaliczyć jej do "niebezpiecznego narzędzia" w rozumieniu w/w przepisu. Podzielić tu należało w pełni zastrzeżenia biegłego P. B.. Zresztą także w orzecznictwie kwestionowany jest pogląd jakoby pałka teleskopowa, zwłaszcza o podobnych wymiarach, była narzędziem, o którym traktuje w/w przepis (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 5 lutego 2019 r., II AKa 539/18, Legalis nr 1975018). Bez wątplenia natomiast posłużenie

<p>się takim przedmiotem przez sprawcę, nawet jeśli nie skutkuje przyjęciem kwalifikowanej formy rozboju, zwiększa siłę rażenia ograniczając lub pozbawiając ofiarę możliwości przeciwdziałania w zaborze mienia, co podnosi stopień społecznej szkodliwości czynu, który winien rzutować na wymiar kary. (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 października 2019 r., II AKa 382/19, Legalis nr 2345298).</p>			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	_____	_____
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
_____	_____		
#	3.4. Umorzenie postępowania	_____	_____
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
_____	_____		
#	3.5. Uniewinnienie	_____	_____
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz			

zwiąże o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
P. M. (1)	I	I	<p>Przypisany oskarżonemu czyn zagrożony jest surowo – karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Świadczy to o wadze jaką ustawodawca przykładą do odpowiednio dolegliwego karania podobnych zachowań.</p> <p>Za złagodzeniem kary przemawiało:</p> <ul style="list-style-type: none"> - niewielka wartość zabranego telefonu, - relacje pokrzywdzonego z konkubiną oskarżonego w sytuacji gdy oskarżony miał już z nią małe dziecko, - ogólnie dość pozytywna opinia z pracy i od sąsiadów. <p>Za zaostrzeniem kary przemawiały:</p> <ul style="list-style-type: none"> - uprzednia wielokrotna karalność, w tym za przestępstwa podobne, do tego związana z

efektywnym wykonywaniem kar, które jednak najwyraźniej nie wpłynęły pozytywnie na postawę oskarżonego,

- używanie pałki teleskopowej, znacznie zwiększającej zagrożenie dla zdrowia i życia atakowanego (choć tu Sąd dostrzegł, że ostatecznie były używane w taki sposób, że nie spowodowały poważniejszych obrażeń),

- ogólnie ponadprzeciętnie niebezpieczny sposób działania sprawców, bo obejmujący też kopanie,

- działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami,

- spowodowanie u pokrzywdzonego lekkich obrażeń ciała.

W pewnym zakresie łagodziło odpowiedzialność oskarżonego nagłe wyewoluowanie rozboju z pierwotnego czynu o jednak łagodniejszej kwalifikacji.

Co do rzekomego przyznania się, oskarżony w istocie kwestionował istotne elementy przebiegu całego zdarzenia, prezentując wersję nieprawdziwą ale dużo bardziej dla siebie korzystną. Z tego też względu nie można było uznać tego częściowego „przyznania się” za

okoliczność o rzeczywiście relewantnym znaczeniu dla wymiaru kary.

Odnosnie dzieci na utrzymaniu, zauważyć należy, że oskarżony dopuścił się owego przestępstwa pomimo tego, że przecież miał świadomość istnienia po jego stronie związanych z tym obowiązków rodzinnych i finansowych. Nie powstrzymało go to wcale od ponownego wkroczenia na drogę przestępstwa. Trudno w tej sytuacji było to traktować jako okoliczność skłaniającą do limitacji kary.

Sąd dostrzegając wreszcie całkowitą bezskuteczność w sytuacji oskarżonego kary ograniczenia wolności – co wykluczało celowość sięgnięcia po karę sekwencyjną (art. 37b k.k.).

Ostatecznie Sąd uznał, że kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności będzie karą adekwatną, a zarazem wystarczającą dla zapewnienia wszystkich celów kary. Jest w stanie pozytywnie wpłynąć na przyszłość na oskarżonego, a także działać w sposób korzystny dla kształtowanie się świadomości prawnej w społeczeństwie.

Faktycznie jest to nadal kara bardzo bliska dolnych granic ustawowego zagrożenia

			– ale wystarczająca dla spełnienia celów kary. Jednocześnie, przy tak znacznej uprzedniej karalności oskarżonego, trudno było nawet rozważać łagodniejsze ukaranie. Właśnie dotychczasowe zbyt łagodne karanie oskarżonego nie wzbudziło u niego dostatecznie pogłębionej refleksji co do tego jak należy się zachowywać w społeczeństwie.
5. Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
P. M. (1)	II	I	Na podstawie art. 63 §1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – do czego był zobligowany treścią wspomnianego przepisu.
P. M. (1)	III	I	Skoro przedmiotowa pałka teleskopowa służyła do popełnienia zarzucanego czynu, celowym było orzeczenie jej przypadku (art. 44 §2 k.k.).
P. M. (1)	IV	I	Aczkolwiek chodziło o rzeczy powiązane z pałką teleskopową, nie były używane do popełnienia przestępstwa

			ani nie służyły do jego popełnienia. W rezultacie zasadnym był zwrot tych dowodów na rzecz oskarżonego P. M..
6. inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p>Z powodów opisanych przy przyjętej kwalifikacji prawnej, nie wchodziła w rachubę możliwość zakwalifikowania czynu oskarżonego jako dwóch zachowań: z art. 158 §1 k.k. i z art. 124 §1 k.w. (czy z art. 119 §1 k.w.). Sąd rozważał taką możliwość, dochodząc jednak ostatecznie do wniosku, że w kontekście dokonania zaboru telefonu jeszcze w trakcie jednocześnie prowadzonego bicia pokrzywdzonego (a tak to ten konsekwentnie opisywał), byłaby to nietrafna kwalifikacja prawna. Faktycznie czyn wyczerpał dyspozycję art.</p>			

280 §1 k.k. – i tak to przyjęto w wyroku.	
7. Koszty procesu	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
V	<p>Wobec reprezentowania oskarżonego przez obrońcę z urzędu, na podstawie art. 618 §1 pkt 11 k.p.k. Sąd przyznał obrońcy stosowne wynagrodzenie, obejmujące stawki minimalne za śledztwo i rozprawę przed sądem okręgowym, powiększone o 20 % stawki za dodatkowe terminy rozpraw i podatek VAT.</p>
VI	<p>Z mocy art. 627 k.p.k., wobec treści wyroku koszty postępowania obciążały oskarżonego. Tym samym zasadne było orzeczenie od niego na rzecz Skarbu Państwa zwrotu kosztów procesu. Dostrzegając jednak długość orzeczonej kary oraz sytuację materialną oskarżonego, Sąd obciążył oskarżonego tymi kosztami tylko częściowo, na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwalniając go od ich ponoszenia w pozostałym zakresie.</p>
7. Podpis	